



MODLITWA

w pierwszą sobotę miesiąca

40

styczeń 2020

www.zr.diecezja.pl

MYŚLI DO HOMILII



1. W dzisiejszej Ewangelii Pan Jezus pyta dwóch uczniów św. Jana Chrzciciela, którzy za Nim szli: „Czego szukacie?” Przeżywamy okres liturgiczny, w którym wiele osób szuka Jezusa. Szukali Go pasterze posłani przez Aniołów. Szukali Go Mędrcy prowadzeni przez gwiazdę. Szukał Go Herod, ale nie po to, aby oddać Mu cześć. My również Go szukamy, choć w naszym przypadku jest to dążenie do lepszego poznania Go, głębszego zjednoczenia z Nim, szerszego otwarcia serca na Jego przyście, wierniejszego wprowadzania Jego słowa w życie. Jest to nasza duchowa droga w stronę świętości.

2. Naszą drogę do Jezusa przeżywamy z Maryją, o czym w sposób szczególny przypomina nam pierwsza sobota miesiąca. Jesteśmy przy Maryi, gdy z radością trzyma w ramionach Dziecię Jezus. Jesteśmy z Nią również wtedy, gdy z bólem serca przeżywa ucieczkę do Egiptu i zabicie niewinnych chłopców w Betlejem. Maryja wzywa nas, abyśmy życie i nauczanie Jezusa rozważali w sercu. Mówi o piętnastominutowej medytacji tajemnic różańca. Zaprasza nas do takiego działania jako nasza Matka i Nauczycielka. Ona uczy nas medytacji, pomaga skierować wzrok na Jezusa i pomaga skupić na Nim całą swoją uwagę.

3. Rozważmy dziś słowa uczniów z usłyszaney przed chwilą Ewangelii: „Nauczycielu, gdzie mieszkasz?”. Przejdźmy w myśli kolejne tajemnice różańcowe patrząc na miejsca, które stały się mieszkaniem Jezusa. Najpierw było nim łono Jego Matki, Maryi, następnie stajenka, gdzie został złożony w żłobie. Potem przez kilka lat przebywał na obczyźnie, w Egipcie, z dala od swego kraju. Gdy wrócił stamtąd z Maryją i Józefem, zamieszkali w Nazarecie. Tu zatrzymał się na dłużej, prawie na trzydzieści lat. W czasie swej publicznej działalności nie miał stałego zamieszkania. Zatrzymywał się w różnych miejscach, zależnie od możliwości i potrzeb. Po dokonaniu dzieła odkupienia zasiadł po prawicy Ojca na wysokościach, a równocześnie mieszka w naszych sercach i w swoim Kościele. Jest równocześnie w niebie i na ziemi. Z Maryją Go uwielbiamy i z Nią do Niego idziemy.



MEDYTACJA O TAJEMNICACH RÓŻAŃCA

W: (Modlitwa Anioła z Fatimy): O Boże mój, wierzę w Ciebie, uwielbiam Ciebie, ufam Tobie i miłuję Ciebie. Proszę Cię o przebaczenie dla tych, którzy w Ciebie nie wierzą, Ciebie nie uwielbiają, nie ufają Tobie i Ciebie nie miłują. Trójco Przenajświętsza, Ojcze, Synu i Duchu Święty. W najgłębszej pokorze cześć Ci oddaję i ofiaruję Tobie Przenajdroższe Ciało i Krew, Duszę i Bóstwo Jezusa Chrystusa, obecnego na ołtarzach całego świata jako wynagrodzenie za zniewagi, świętokradztwa i obojętność, którymi jest On obrażany. Przez nieskończone zasługi Jego Najświętszego Serca i przez przyczynę Niepokalanego Serca Maryi, proszę Cię o łaskę nawrócenia biednych grzeszników.

P: Bądź uwielbiony, Panie Jezu Chryste, obecny wśród nas w Najświętszym Sakramencie. Przychodzimy do Ciebie w kolejną pierwszą sobotę miesiąca na zaproszenie Twojej Matki. Ona troszczyła się o Twój rozwój i wychowanie na ziemi, ale także jako uczennica przez Ciebie poznawała Boga. Trzydzieści lat mogła się cieszyć Twoją fizyczną obecnością. Mieszkając z Tobą pod jednym dachem kontemplowała Twoją codzienność. Zachowywała w sercu i rozważała wszystkie sprawy, które Cię dotyczyły. Dziś my przychodzimy jak uczniowie zapytać: „Rabbi! – gdzie mieszkasz?” Chcemy wraz z Maryją i prosząc Ją o pomoc przez modlitwę głębiej poznać Ciebie. W zeszłym miesiącu rozważaliśmy Twoje „zamieszkiwanie” pod sercem Matki, dziś pragniemy się przenieść w duchu do betlejemskiej groty.

L1: „Kiedy przebywali [w Betlejem], nadszedł dla Maryi czas rozwiązania. Porodziła swego pierworodnego Syna, owinęła Go w pieluski i położyła w żłobie, gdyż nie było dla nich miejsca w gospodzie.” (Mt 1, 6-7)

L2: Wpatrujemy się w miejsce przyjścia na świat Zbawiciela. Mimo ogromnej troski ze strony ziemskich rodziców, Jezus rodzi się w stajni. Stwórca świata zostaje położony w żłobie. Ojciec Święty Franciszek napisał list, który zatytułował: „Godny podziwu znak”. Mówi o żłóbku, w którym Maryja składa Jezusa. W tym wydarzeniu objawia się czułość Ojca, widzimy w nim miłość Syna i podziwiamy działanie Ducha Świętego. Przez ubogie narodzenie Jezusa, z prostotą i radością, poznajemy Boże tajemnice.

L1: Człowiek nigdy nie dorówna Chrystusowi w Jego ubóstwie. Choćby oddał wszystko, jego małości nijak nie można porównać z wyniszczeniem Boga. Jesteśmy jednak zaproszeni, aby naśladować Chrystusa w Jego ubóstwie i nieść pomoc ubogim, w których On jest obecny. Czy jednak umiemy dobrze odczytać znak żłóbka, znak wybrany przez Boga, mówiący, że rzeczywistość boska i życie nadprzyrodzone są ważniejsze od dóbr doczesnych? Bóg, który godzi się na takie poniżenie, Bóg-Człowiek, który już przy przyjściu na świat,

choć jeszcze bezgłośnie, mówi: „Zobacz jak bardzo Cię miłuję, tak bardzo, że jestem gotów leżeć w żłobie, byle tylko się spotkać z Tobą w wieczności”. Z wiarą wpatrujemy się w Niego.

L2: „Kontemplacja jest *spojrzeniem* wiary utkwionym w Jezusa Chrystusa. „«Wpatruję się w Niego, a On wpatruje się we mnie» – mówił w czasach swego świętego proboszcza wieśniak w Ars modlący się przed tabernakulum. Ta uwaga zwrócona na Niego jest wyrzeczeniem się własnego «ja». Jego spojrzenie oczyszcza serce. Światło spojrzenia Jezusa oświeca oczy naszego serca; uczy nas widzieć wszystko w świetle Jego prawdy i Jego współczucia dla wszystkich ludzi” (KKK 2715).

L1: Chrystus rodzi się w nocy. W ciemności i ciszy. „Pomyślmy, ile razy nasze życie otacza noc” – pyta papież Franciszek w liście o znaku żłóbka. „Otóż, nawet w tych chwilach Bóg nie zostawia nas samymi, ale staje się obecny, aby odpowiedzieć na decydujące pytania dotyczące sensu naszego istnienia: Kim jestem? Skąd pochodzę? Dlaczego urodziłem się w tym czasie? Dlaczego kocham? Dlaczego cierpię? Dlaczego umrę? Aby odpowiedzieć na te pytania, Bóg stał się człowiekiem. Jego bliskość niesie światło tam, gdzie jest mrok i oświeca tych, którzy przechodzą przez ciemności cierpienia”.

L2: Bóg jest wśród nas. Kiedyś przyszedł na świat jako człowiek. Teraz wpatruje się we mnie z białej Hostii. Czy potrafię tak spojrzeć na tabernakulum, aby przeniknął mnie wzrok Zbawiciela świata? Czy potrafię tak spojrzeć na monstancję? Czy otworzę drzwi stajenki mojego serca dla przychodzącego Chrystusa? Czy pozwolę Mu spocząć w nim jak w żłóbku? On nie wybiera pałacu. Przychodzi jako ubogi do ubogich i czeka na odwiedziny pastuszków. Płacząc jako Dziecina obiecuje, że w przyszłości otrze z moich oczu każdą łzę. O czym chcę dziś porozmawiać w cichej modlitwie z kochającym Panem?

Adoracja i medytacja w ciszy. Śpiew: „W żłobie leży”.

CZĄSTKA RÓŻAŃCA



P: Niepokalana Matko, uczysz nas w medytacji rozważać tajemnice życia Twojego Syna. Przez tę modlitwę On pragnie być dla nas jeszcze bardziej dostępny, bardziej obecny i bliski. Niech nasza modlitwa będzie wynagrodzeniem dla Ciebie za każdy brak miłości i obelgę doświadczaną ze strony człowieka.

Witaj Królowo. Ojciec nasz. Zdrowaś Mario (3x). Chwała Ojcu.

Tajemnica pierwsza: Zwiastowanie NMP

P: Maryjo, z nieba przychodzi do Ciebie posłaniec. Rzeczywistość ludzka spotyka się z Bożą. Nie tylko się spotyka, lecz także nierozdzielnie łączy w

Twoim niepokalanym łonie. Dzięki Twojemu *fiat* mogę kontemplować Osobę Boga-Człowieka. Teraz na ziemi, a kiedyś w niebie. Matko, ucz mnie całym sercem kochać Pana.

L3: Ojcze nasz. Zdrowaś Mario (10x). Chwała Ojcu. O mój Jezu.

Tajemnica druga: Nawiedzenie św. Elżbiety

P: „Błogosławiony Pan, Bóg Izraela, bo lud swój nawiedził i wyzwolił”. Czynił to przez wieki, a w pełni czasów przychodzi w Chrystusie. Ukryty w Twoim, Maryjo, ciele, przemierza Galileę. Nawiedza dom Elżbiety, nawiedza uczniów, nawiedza mnie. Napęlnia Duchem Świętym, wybawia z mroku i cienia śmierci, głodzi grzechy. Matko, ucz mnie całym sercem kochać Pana.

L4: Ojcze nasz. Zdrowaś Mario (10x). Chwała Ojcu. O mój Jezu.

Tajemnica trzecia: Narodzenie Zbawiciela

P: Patrzę na Twojego Syna, niepokalana Matko. Leży w żłobie. Jest człowiekiem, które kwili i potrzebuje opieki. Jest Bogiem, który stworzył świat i go odnowił. Przyjmuję Go teraz jako ubogiego na ziemi. On jako Król przyjmie mnie w niebie, oczyszczonego z grzechu i przyodzianego szatami łaski. Matko, ucz mnie całym sercem kochać Pana.

L3: Ojcze nasz. Zdrowaś Mario (10x). Chwała Ojcu. O mój Jezu.

Tajemnica czwarta: Ofiarowanie Pana Jezusa w świątyni

P: Starzec Symeon bierze w objęcia Twojego Syna. Przyniosłaś poświęcić Go Panu - wyczekiwaną Pociechę Izraela. Spotkanie z Nim pozwala w pokoju odejść z tego świata. Gdy moje oczy widzą Boże zbawienie, nie lękam się zasadzek szatana. Matko, ucz mnie całym sercem kochać Pana.

L4: Ojcze nasz. Zdrowaś Mario (10x). Chwała Ojcu. O mój Jezu.

Tajemnica piąta: Znalezienie 12-letniego Jezusa w świątyni

P: Został w świątyni w sprawach Ojca. Uczył się rozeznawać. Przysłuchiwał się i zadawał pytania. Jako dorastający Młodzieniec, Twój Syn, w świątyni daje świadectwo o Ojcu. Teraz jak Go szukam. Ze zniecierpliwieniem i z bólem serca. Spotykam Go rozważając Jego Ewangelię. Matko, ucz mnie całym sercem kochać Pana.

L3: Ojcze nasz. Zdrowaś Mario (10x). Chwała Ojcu. O mój Jezu.

P: Wierzę w Boga.